



Komunikat

Uwaga! Otwórzmy nasze serca i domy dla dzieci z Litwy.

Otóż, nosimy się z zamiarem w ramach poznawania kultur innych narodów - nawiązać kontakt z dziećmi z bratniej nam Litwy. Idea polegałaby na tym, aby zaprosić dzieci litewskie na kilka dni do nas, do normalnych rodzin i normalnych warunków. To dla nich bardzo dużo. Z doświadczenia innych parafii wiem, że odjeżdżając ze łzami z oczach wyrażają, jak umieją swoją wdzięczność Polakom.

Przewidujemy sprowadzenie grupy około 45 dzieci. Chcemy ich umieścić po dwoje, aby nie czuły się zagubione w tych rodzinach, gdzie są dzieci. Wtedy łatwiejszy jest kontakt.

Jeżeli będą chętni - liczymy na 22 rodziny - (a jest już 6), to wtedy dopiero przystąpimy do rozmów ze stroną litewską. Takie przedsięwzięcie organizujemy po raz pierwszy i liczymy na Waszą pomoc.

Myszę, że Polacy jako naród słynący z gościnności i wrażliwości na losy swoich dzieci, którym na Litwie nie powodzi się najlepiej - otworzą swoje domy na przyjęcie dzieci. Zgłoszenia u ks. Proboszcza i dyrektora szkoły.

Dariusz Niedrygos

Konkurować z sąsiadami czy współpracować?

Rolnik często pyta: co i w jakiej ilości uprawiać?, gdzie dobrze sprzedać? Znaczna część rolników produkuje w "ciemno". Siejąc, a nawet przystępując do zbiorów, często nie wie, komu i za ile sprzeda swój produkt, a nawet czy w ogóle nadarzy się okazja do sprzedaży? Taka sytuacja będzie się utrzymywać, jeśli rolnicy będą podejmować decyzje w oparciu o doraźne sygnały płynące z rynku. Pojedynczemu gospodarstwu coraz trudniej jest sprostać oczekiwaniom odbiorcy, który poszukuje dużych partii jednorodnego produktu, o ściśle określonej jakości, odpowiednio przygotowanego. Jeżeli odbiorcą jest handel, to będzie on oczekiwał również ciągłości dostaw na przestrzeni całego roku.

Współpraca rolników ma na całym świecie długą tradycję. Dotyczy ona pięciu obszarów działalności: dostarczania środków do produkcji, przetwórstwa, marketingu, kredytu, wspólnego korzystania z maszyn. Jakkolwiek spółdzielczość powstała w środowisku wiejskim, to szczególnie przydatna okazała się na wsi, jako sposób na poprawę dochodów rolników.

Do drugiej wojny światowej spółdzielczość na ziemiach polskich rozwijała się podobnie, jak w innych krajach. Od 1948r. włączono ją w system gospodarki centralnej planowanej. W ten sposób spółdzielnie przestały być klasycznymi przedsiębiorstwami służącymi swoim członkom, a stały się ogniwem wykonawczym realizującym założenia centralne.

Po 1990 roku, w porównaniu do lat poprzednich, udział spółdzielczości w skupie produktów rolnych spadł 4-krotnie, a w przetwórstwie 5-6-krotnie. Rolnicy produkujący na skalę towarową pozostają poza spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu oraz usługowymi. Ogranicza to ich możliwości i pogarsza pozycję konkurencyjną na rynku. Jest również niekorzystne w kontekście przyszłego członkostwa Polski w UE, gdzie grupy producentów mają silną, ustabilizowaną pozycję. Odgrywają one ważną rolę w zakresie doskonalenia struktury agrarnej, jak też stanowią podstawowy element struktury zorganizowanego rynku produktów rolnych. Ich działalność przyczyniła się do uniezależnienia rolników od monopolu hurtowników, doprowadzając do koncentracji podaży przez samych producentów.

Organizacje produktów rolnych na świecie przyjmują różne formy prawne (spółdzielni, zrzeszeń, stowarzyszeń, a nawet spółek). W każdym przypadku są to jednak przede wszystkim zrzeszenia osób, nie kapitału, stosując w praktyce swojego działania międzynarodowe zasady spółdzielcze, a głównie zasad: demokracji (jeden członek - jeden głos), kapitałowego udziału członków w finansowaniu działalności i podziale jej efektów proporcjonalnie do obrotów oraz zasadę mówiącą o dobrowolnym i otwartym członkostwie. Stąd wszystkie te organizacje zaliczane są do organizacji spółdzielczych.

W europejskim i światowym rolnictwie, którego częścią staje się również polskie rolnictwo, ma miejsce ściśle powiązanie gospodarstw z rynkiem, a

ciąg dalszy na stronie 2

W numerze m.in. Nowy podział dróg * Rolnicy zaczynają współpracę * Generalska wizyta *
*Wiadomości kulturalne**

Sołtysi wybrani

W dniach od 12 do 27 stycznia 1999 roku odbywały się zebrania wiejskie, na których wybieraliśmy sołtysów i rady sołeckie na lata 1999 - 2002.

Mieszkańcy sołectw licznie przybyli na zebrania, wyborów dokonano więc w wyznaczonych terminach. Tylko w jednym sołectwie - Jaworek - z uwagi na niską frekwencję, wyznaczono drugi termin. Zebranie odbyło się w dniu 27 stycznia i mieszkańcy dokonali wyboru sołtysa, a Jaworek był jedynym sołectwem w gminie, w którym przez 4 lata sołtysa nie było. W większości sołectw wybrano na sołtysów osoby, które funkcję tę sprawowały dotychczas. Tylko w 5 sołectwach - Bugaj, Ciecuiłów, Faustianka, Rudniki i Żytniów - mieszkańcy wybrali na sołtysów nowe osoby (wyniki wyborów podajemy wewnątrz gazety).

Wybory sołtysów były okazją do podsumowania dokonań w poszczególnych sołectwach za ostatnie 4 lata. Wszystkie ważniejsze inwestycje i przedsięwzięcia wykazywali w swoich sprawozdaniach sołtysi. Sołectwa nie są duże i mieszkańcy doskonale wiedzieli, co było zrobione, ale pamięć ludzka jest zawodna, warto więc było zrobić takie podsumowanie. Trzeba powiedzieć, że wypadły one całkiem niezłe, mieszkańców jednak bardziej interesowały plany i zamierzenia na najbliższy czas. Wszystkie postulaty i wnioski zgłaszane przez mieszkańców, skrzętnie odnotowywane przez osoby obsługujące zebrania, zostaną przekazane Zarządowi Gminy i będą stanowiły materiał do opracowywania planów rozwojowych naszej gminy.

Z najczęściej powtarzających się wniosków i wydaje się, że zarazem najpilniejszymi do zrealizowania, to:

- II etap telefonizacji gminy
- dalsza budowa dróg asfaltowych

Krótko podsumowując kampanię wyborczą sołtysów, podkreślić należy duży udział mieszkańców oraz powagę i rzeczowość dyskusji. Wynika z tego, że ranga sołtysa rośnie, a mieszkańcom nie jest obojętne, co w najbliższym czasie w każdym sołectwie będzie się robić.

Wszystkim wybranym sołtysom i radom sołeckim gratulujemy, życzymy realizacji planów i zamierzeń dla dobra własnego i mieszkańców sołectwa.

POLITYKA I POLITYCY

W naszym życiu społecznym dzieją się ostatnio różne dziwne rzeczy. A to Konstytucję nazywa się "ozdobnikiem", a prezydenta - Prezydentem wszystkich UB-ków. Innym razem ministra, który naraża skarb Państwa na kilkadziesiąt milionów strat, nagradza się w ten sposób, że etat ministerialny otrzymuje bez żadnej odpowiedzialności. Jeszcze innemu sejm udziela votum zaufania mimo, że NIK stwierdza jego niekompetencję. Można by te wspominki kontynuować dość długo, ale nie o to chodzi. Choć mnie osobiście przeraża powyższe. Są to bowiem przejawy zachowań, które nie karane i nie potępiane społecznie, prowadzą w linii prostej do anarchii, a o jej skutkach dla Państwa polskiego nie muszę państwu mówić.

Sprawy, o których mowa do tej pory, dzieją się jakby w innym wymiarze, bo dotyczą osób i zdarzeń od nas odległych. Nie sądziłem, że także "politycy kategorii gminno - powiatowej staną się obiektem zainteresowań niektórych "prawdziwych Polaków". W Praszcze "Przegląd Gospodarczy", a za nim "Oleski Telegraf 215" wydrukowały artykuł "Praszka się nie liczy". W artykule tym autor Aleksander Świeżykowski w duchu szowinistycznego nacjonalizmu potępia powiatową koalicję Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego Niemców i SLD. Układ polityczny, który zawiązał się w radzie powiatu oleskiego może się

ciąg dalszy na stronie 6

Nowy podział kategorii dróg

Z dniem 1 stycznia 1999 roku na mocy ustawy o trójstopniowym podziale administracyjnym kraju, nastąpił nowy podział kategorii dróg.

Przedstawiamy wykaz dróg powiatowych i krajowych. Stan dróg nie jest najlepszy i wszystkich bardzo interesuje.

Poniższa prezentacja ma na celu ułatwienie naszym radnym, sołtysom jak i mieszkańcom właściwe adresowanie swoich uwag oraz propozycji.

Po 1 stycznia br. na terenie naszej gminy występują 4 kategorie dróg:

- krajowe

nadzór nad nimi prowadzi Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych w Warszawie

Odział Południowy w Katowicach

Zarząd Dróg Krajowych w Kluczborku, ul. Dworcowa 1

Kierownik Zarządu - Edward Baj, tel. (0 77) 418 22 55 lub 418 25 35

- powiatowe

Powiatowy Zarząd Dróg w Oleśnie

Obwód Drogowy w Praszcze

Kierownik Obwodu - Aleksy Bednarek, tel. 35 91 176

lub starosta Powiatowy - Jan Kus, tel. 35 97 833 lub radni powiatowi:

Andrzej Zając - Żytniów - tel. 35 93 622

Robert Bukalski - Żytniów - tel. 35 93 721

Stanisław Belka - Dalachów - tel. 35 93 912

Robert Morawiak - Porąbki - tel. 35 95 274

- gminne

Uwagi co do tych dróg przyjmuje Jan Wrona, tel. 35 95 057 w godzinach pracy

lub Artur Baros, tel. j/w (hydroformia)

lub bezpośrednio do Urzędu Gminy - Jolanta Kubat, tel. 35 95 072

- pozostałe drogi to drogi prywatne i lokalne

Na terenie naszej gminy nie posiadamy dróg wojewódzkich.

Nowy podział stwarza, wydaje się, klarowną sytuację. Jasno jest przypisany gospodarz danej drogi i on za nią odpowiada. Tam też należy kierować wszystkie uwagi dotyczące bieżącego utrzymania, zimowego utrzymania, jak również inwestycji i modernizacji.

Przypomnę tylko, iż do drogi zalicza się zarówno jezdnię, jak również pobocza oraz chodniki i rowy przydrożne. Poniżej przedstawiamy wykaz dla łatwiejszej lokalizacji poszczególnych dróg.

Podział i przypisanie dróg odpowiedniemu zarządowi, nie zwalnia naszych mieszkańców, szczególnie na terenie zabudowanym z prowadzenia bieżących prac pielęgnacyjnych, takich jak: sprzątanie i odśnieżanie poboczy i chodników oraz czyszczenie i wykaszanie rowów wzdłuż posesji.

Sprzątanie naszych posesji i miejscowości należy do mieszkańców gminy i to, jak się prezentuje nasza miejscowość, zależy od nas samych.

A.P.

WYKAZ

DRÓG POWIATOWYCH na terenie gminy Rudniki

Droga powiatowa od 1 stycznia 1999r. - numer drogi	Lokalizacja	Km
08611 Praszka - Gana - Dalachów	3+400 12+200	8,800
08612 Gana - Łazy - Rudniki Wieluńskie	0+000 8+680	8,680
08620 Kościeliska - Jelonki - Żytniów	0+000 6+500	6,500
08621 Strojec - Żytniów	0+000 4+900	4,900
08622 Żytniów - Ciecuiów - do drogi DK - 489	0+000 7+250	7,250
08623 od drogi DK - 488 - Żytniów	0+000 2+900	2,900
08626 Żytniów - Sternalice - Radłów	0+000 9+600	9,600
08628 Rudniki - Ciecuiów - Starokrzepice	0+000 9+400	9,400
08629 Sternalice - Stary Folwark - Bobrowa	0+000 9+300	9,300
Razem		67,330

DROGI KRAJOWE

Droga krajowa - numer drogi	Lokalizacja	Km
488 Praszka - Rudniki	0+000 11+200	11,2
489 Wieluń - Rudniki - Kłobuck - Częstochowa	16+265 26+865	10,6
490 Jaworzno - Działoszyn	0+000 3+080	3,080
Razem		24,880

Rolnicy zaczynają współpracę

Producenci trzody chlewnej w gminie Rudniki mając na uwadze zmiany zachodzące w rolnictwie oraz pozycję, jaką posiadają obecnie na rynku rolnym, dostrzegali możliwość poprawy swojej sytuacji finansowej przez sprzedaż produktów jako grupa.

Powołali ze swego grona 5-osobową grupę inicjatywną, która pokieruje dalszymi pracami związanymi z organizowaniem grupy producentów żywcza wieprzowego. **Grupę inicjatywną tworzą: Andrzej Owczarek, Robert Morawiak, Marian Smugowski, Józef Polak, Jarosław Droś.** Rolnicy ustalili, że zasięgną rady instytucji wspierających rozwój grup producenckich oraz przedyskutują, czy planowane przedsięwzięcie będzie możliwe do wykonania i przyniesie członkom grupy realne korzyści.

Grupa inicjatywna prosi zainteresowanych rolników o rozważenie możliwości przyłączenia się do planowanego przedsięwzięcia.

Robert Morawiak

Konkurować z sąsiadami czy współpracować?

ciąg dalszy ze strony 1

współpracujący ze sobą rolnicy produkują to i w taki sposób, jak oczekuje odbiorca.

Jakie korzyści daje współpraca z innymi rolnikami?

Odbiorcami produktów rolnych są wszelkiego rodzaju zakłady przetwórcze, eksporterzy, handel, gastronomia, pojedynczy konsumenci kupujący nasze produkty.

Dotychczas w Polsce mamy do czynienia ze słabo zorganizowanym rynkiem produktów rolnych, charakteryzującym się małą ilością trwałych powiązań między producentami a odbiorcami płodów rolnych. Inną jego cechą jest postępująca z każdym rokiem koncentracja popytu przy ciągle bardzo rozproszonej podaży. Na rynku mamy coraz mniejszą ilość odbiorców oraz bardzo dużą liczbę rolników - dostawców. W przypadku zaopatrzenia w środki do produkcji sytuacja jest odwrotna.

Stąd rolnik chcąc stawać się partnerem dla dostawców środków do produkcji i odbiorców swoich produktów, nie może działać w pojedynkę. Musi organizować się w grupy zrzeszające producentów tych samych produktów bądź grup produktów (ziemniaków, zbóż, warzyw, owoców, truskawek, trzody chlewnej, itp.) Rolnicy współpracują ze sobą po to, aby:

- wzmocnić swoją pozycję w pertraktacji handlowych z dostawcą środków do produkcji i odbiorcą płodów rolnych

- zmniejszyć koszty zaopatrzenia i zbytu przez rozłożenie ich na większą masę produktów oraz zmniejszyć koszty mechanizacji poprzez wspólne wykorzystywanie sprzętu

- wspólnie podnieść wartość swojej produkcji poprzez zbliżenie się do ostatecznego odbiorcy, odpowiednie przygotowanie produktów przed sprzedażą jak i samą sprzedaż.

Rolnik nie dysponuje (poza nielicznymi wyjątkami) odpowiednimi urządzeniami do przygotowania produktu do sprzedaży. Może to gwarantować grupa, a nawet dopiero kilka grup ze sobą współpracujących. Grupa umożliwia też łatwiejszy dostęp do informacji rynkowej i w miarę potrzeb profesjonalne doradztwo.

Powiązania grup z odbiorcami chcącymi tworzyć swoją bazę surowców może mieć również ten wymiar, że odbiorca zaangażuje się w różne formy wsparcia producentów. Może to być kredytowanie, zakupu środków produkcji, zakup sprzętu specjalistycznego, fachowe doradztwo itp. Taki sposób działania odbiorcy jest szczególnie ważny w sytuacji braku kapitału w rolnictwie. Rolnik - członek dobrze działającej grupy, będzie miał więcej czasu na zajęcie się produkcją i na wypoczynek.

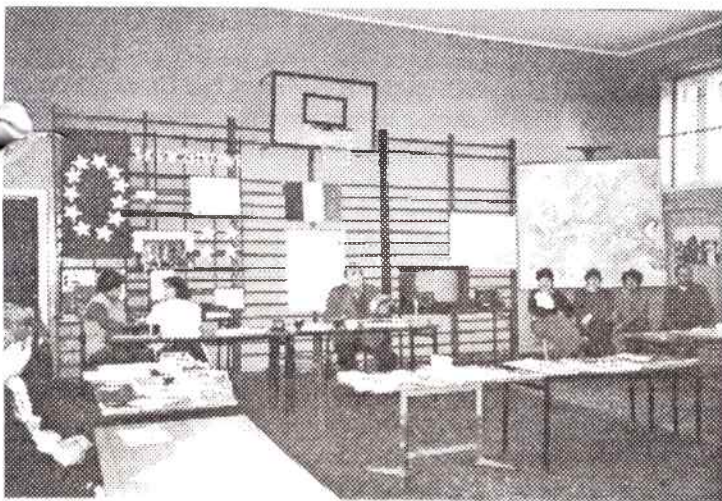
Czym w ogóle jest grupa produkcyjna? Otóż, korzystając ze stosowanych w innych państwach definicji można powiedzieć, że "grupa produkcyjna jest każdą osobą prawną, utworzoną z własnej inicjatywy producentów i przez nich kontrolowana, mająca na celu dostosowanie produkcji gospodarstw członków do potrzeb odbiorców, szczególnie pod kątem asortymentu, jakości i ilości, a także umieszczenie tej produkcji na rynku". Grupą producentów jest też grupa rolników wspólnie zakupujących i użytkujących sprzęt rolniczy. Członkowie grupy powinni mieć wspólny cel. Z tego wynika, że w grupie mogą być tylko producenci tych samych lub pokrewnych produktów, inaczej ich cele będą różne, a nawet rozbieżne. Doświadczenia grup już działających wskazują, że nie wystarczy, by grupa miała wspólny cel, np. wspólny zakup środków do produkcji i wspólną sprzedaż produktów, cel ten musi być też jednakowo rozumiany i akceptowany przez wszystkich członków.

Edukacja europejska w naszej szkole

Począwszy od miesiąca lutego 1998r. uczniowie PSP w Żytniowie rozpoczęli zajęcia w warsztatach zorganizowanych przez Młodzieżowe Stowarzyszenie Integracji Europejskiej w Oleśnie. Był to projekt opracowany przez Pana **Andrzeja Grucę** i opłacany z funduszy PHARE-FIESTA II.

Początkowo bardzo nieśmiało podglądaliśmy pracę SKE w Częstochowie, Lublińcu, Oleśnie, po cichu zazdroszcząc im wspaniałej aktywności i ciekawych pomysłów.

16.IV.1998 roku powołaliśmy do życia SZKOLNY KLUB EUROPEJSKI. W gorącej atmosferze opracowaliśmy statut klubu, a mottem naszym stały się słowa Heraklesa *"Wiedza jest drugim słońcem dla tych, którzy ją posiadają"*.



Podstawowym celem naszego działania stała się działalność oświatowa. Poprzez spotkania, odczyty, sesje naukowe, postanowiliśmy wprowadzić młodych ludzi w ideę integracji europejskiej, nie niszcząc tożsamości poszczególnych narodów. W postaci zabawy, szerzymy informacje o krajach członkowskich Wspólnoty Europejskiej, pragniemy stworzyć mały ośrodek informacji o Europie. W pierwszym okresie swojej działalności nawiązaliśmy współpracę z MSIE w Oleśnie, Polską Fundacją im. Roberta Schumana w Warszawie.

Uczestnicząc w kolejnych warsztatach w Oleśnie, Wręczyca, Lublińcu zdobywaliśmy kolejne nowe doświadczenia, doskonaląc swój warsztat. Szczególne ciekawe i kształtujące były wyjazdy studyjne do Warszawy w dniu 8.IX.1998r. i Krzyżowej 22.IX.1998r. Wtedy to uczniowie z Żytniowia mieli okazję zobaczyć i zapoznać się z działalnością Przedstawicielstwa Unii Europejskiej w Warszawie, Komitetem Integracji Europejskiej, Polską Fundacją im. Roberta Schumana, Międzynarodowym Domem Spotkań Młodzieży. Po raz pierwszy na forum szkoły pokazaliśmy się w pełnej okazałości w dniu 25.IX.1998r. organizując **"DZIEŃ ANGIELSKI"**.

Pracownia historyczna została zapeliona pamiątkami przywiezionymi z Wielkiej Brytanii. Przy angielskiej herbacie i ciastkach członkowie klubu przeprowadzili wywiad z Panią Katarzyną Leszczyńską-Niedrygós, która wielokrotnie bywała w Wielkiej Brytanii. Były konkursy plastyczne i wiedzy o wyspach brytyjskich.

Prawdziwą niespodzianką sprawił młodzieży Pan Franciszek Kałwak - Polak mieszkający od 1946r. w Coventry, który wraz z żoną Krystyną odwiedził niespodziewanie nasz klub. Radość dzieci była ogromna tym bardziej, że zostały obdarowane szkockimi ciasteczkami.

Następnie 30.X.1998r. zorganizowaliśmy "DZIEŃ NIEMIECKI" z udziałem Pani Barbary Wyporskiej, która tydzień wcześniej

wróciła z Niemiec. Jako gość wystąpiła również nasza uczennica Katarzyna Kałużna, która w czasie wakacji zwiedzała ten kraj. Tym razem jedną z atrakcji był wywiad z Claudią Schiffer, w postaci której wcieliła się jedna z naszych uczennic. Zasadą każdego z tych dni jest nauka podstawowych zwrotów grzecznościowych, a prace plastyczne zdobią korytarze szkolne.

Na 9.XII.1998r. zaplanowaliśmy "DZIEŃ FRANCUSKI". Gośćmi honorowymi byli Wójt Gminy Rudniki Pan Andrzej Pyziak i oficer Żegluga Wielkiej Pan Jan Krawczyk z małżonką Janiną. Zaproszone osoby zwiedzały ten ciekawy i przepiękny kraj. Za zgromadzone przez uczniów pieniądze zostały zakupione francuskie sery. W czasie wspaniałej zabawy przeprowadzono konferencję prasową. Odbył się pokaz mody i degustacja serów. Autorzy najlepszych prac plastycznych zostali nagrodzeni przez Panią J. Krawczyk i Pana A. Pyziaka.

Była to kolejna bardzo ciekawa i pouczająca impreza zorganizowana na terenie szkoły. Przed nami jeszcze wiele interesujących spotkań, na które serdecznie zapraszamy.

Elżbieta Ciszewicz

WYSTAWY * WYSTAWY * WYSTAWY * WYSTAWY Historia

Zainteresowanych historią zapraszamy do obejrzenia wystawy **"Żołnierze polscy w obozach jenieckich Wehrmachtu w latach II wojny światowej"** od 27 stycznia do 15 lutego br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rudnikach w godzinach pracy placówki.

Jest to wystawa objazdowa prezentowana przez Muzeum Martyrologii i Walki Jeńców Wojennych w Łambinowicach - Opolu. Wystawa daje ogólne wyobrażenie o bardzo surowym, a często zbrodniczym traktowaniu przez Wehrmacht żołnierzy państw koalicji antyhitlerowskiej. Prezentowane zdjęcia i dokumenty ukazują życie w niewoli od momentu pojmania do chwili wyzwolenia.

Problematyka obozów jenieckich jest większości społeczeństwa polskiego mało znana, upływający czas oddala coraz bardziej wydarzenia, o których zapomnieć nie można.

Plastyka

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnikach zaprasza na **wystawę Malarstwa Portretowego Zbigniewa Lerki pt. "Samy Swoi"** czyli znani ludzie z gminy Rudniki i inni sympatyzujący z nią.

Wystawa czynna od dnia 17 lutego do 17 marca br. w godzinach pracy GOKSiR.

L.M.

Ten stary, dobry jazz...

Już od siedmiu lat, zawsze w grudniu, w Rudnikach, panuje niepodzielnie dobry, nie tylko stary jazz.

Spotkania Muzyków Jazzowych to impreza pomyślana i zrealizowana z rozmachem. W siódmej edycji swój udział zgłosiło **14 wykonawców**. Część konkursowa trwała prawie do północy. Spotkania nie są konkursem w pełnym tego słowa znaczeniu, jednak organizatorzy przyznają występującym pieniądze wyróżnienia.

Kłopot z podziałem tychże wzięła na swoje barki Komisja Artystyczna w składzie: **Edward Spyra** - Opole, **Edward Wcisło** - Rudniki, **Ryszard Strojec**, **Tadeusz Piersiak** i **Małgorzata Knot** z Częstochowy.

Wyróżnione zostały zespoły:

- EXTRA MOCNE COMBO z Prudnika
- KA-PE-LA z Częstochowy
- Septet ANOTHER WAY z Częstochowy
- Kwartet NOTHING z Częstochowy
- Trio JUST 3 z Częstochowy
- AKUSTIK TRIO z Częstochowy
- OLD TRADITIONAL JAZZ BAND z Wielunia
- BET ON JAZZ z Opola

oraz trzy wokalistki - **Edyta Walczak** i **Kasia Mirowska** z Częstochowy, **Kasia Rządkosz** z Bielska Białej.

Komisja Artystyczna z ogromną satysfakcją stwierdziła, że rosnący z roku na rok poziom prezentacji muzycznych podczas tegorocznej edycji osiągnął autentyczny profesjonalizm.

Publiczności podobał się najbardziej wieloński **OLD TRADITIONAL JAZZ BAND** - grupa bardzo eleganckich panów grająca stary, dobry, tradycyjny jazz.

Po północy, kiedy przysnął już oficjalny nastrój, muzyka popłynęła zupełnie swobodnie. Wystąpił między innymi zespół SOUTH Silesian Brass Band z Rybnika. Grano jazz tradycyjny i nowoczesny. A wypełniona po brzegi sala GOKSiR wręcz szalała przy dźwiękach popularnych standardów. Organizatorzy zadbali o doskonałą, biesiadną atmosferę imprezy.

Dzięki zrozumieniu i wsparciu finansowemu przez sponsorów, uhonorować można było tak wielu wykonawców. Niżej wymienionym, organizatorzy składają bardzo serdeczne podziękowania:

- Firma POLAN - Praszka
- Zakład Usługowo - Handlowy INSTAL - Praszka
- Fabryka Maszyn i Urządzeń FAMAK S.A. - Kluczbork
- Firma INWEST - SERWIS Kubacki - Podyma - Wielun
- Piekarnia Ireneusz Grądyś - Dalachów
- PPHU KOLBUT - Praszka
- Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów - Olesno
- PPHU CEGIELKA - Stanisław Dygudaj - Faustianka
- Firma SZANSA Marian Korpowski - Rudniki
- Sklep Przemysłowy KASPAL - MET - Rudniki
- Apteka "Pod Świerkami" J. B. Surowiakowie - Rudniki
- Robert Bukalski - Żytniów
- Sklep Spożywczo - Przemysłowy SEZAM B. Hombek - Rudniki
- PHU ZADPOL B. Zadworny - Dalachów
- KWIACIARNIA J. Marchewka - Rudniki
- OSP Rudniki

L.M.

Z MIESIĄCA NA MIESIĄC ...

Rok złożony z trzystu sześćdziesięciu kilku dni stanowi miarę czasu przyjętą przez ludzkość, narzuconą ruchem ziemi. Różnice zachodzące między kalendarzami: egipskim, wczesnorzymskim, późnorzymskim (juliańskim), a gregoriańskim używanym przez nas do dzisiaj, nie mają większego znaczenia. Rok pozostaje zawsze rokiem, jednostką utworzoną z dwunastu części odmierzanym starannie przez księżyc. Pojęcia lat i miesięcy należą do nielicznych rzeczy bezspornych, właściwych każdej epoce. Miną dopiero, gdy słońce stanie się czarne jak wór włosiany, a gwiazdy spadną z nieba na ziemię.

Już wiele dni upłynęło, jak pełni wiary i nadziei rozpoczęliśmy nowy 1999 rok. I chociaż na dzień serca pozostały lęki i obawy o jutro, to przecież prawda jest, że jako chrześcijanie - jesteśmy ludźmi NADZIEI.

"Skąd my...? albo też: dokąd my idziemy...?"

Po co ta wiedza i po co pytanie?

Dość nam - żyć! dać drogami różnymi,

Jako te gwiazdy na niebieskim lanie.

Żyj pełnią ducha, zdążaj wszystką mocą,

A pojmiesz w porę: skąd, dokąd i po co..."

Abyś nie pobłądził na drogach Nowego Roku, pierwszego stycznia sam Bóg wyciąga nad Tobą swoje dłonie, a kościół dopowie: *"Niech Cię Pan błogosławi i strzeże, niech rozpromieni Swoje oblicze nad Tobą i niech Cię obdarzy pokojem".*

STYCZEŃ

Przyczyna, dla której pierwszy miesiąc nazywa się styczniem, nie została dotychczas odnaleziona. Mówiono niegdyś, iż miesiąc otrzymał to miano od styku, zetknięcia się starego i nowego roku. Potem przypuszczano, że styczeń pochodzi od tyczenia wiechami dróg zawianych śniegiem.

Nie wiemy, co znaczy styczeń, za to wiemy, dlaczego odchodzimy tak uroczysto Sylwestra. Według starych legend, w roku pańskim 317 papież św. Sylwester I pojął smoka Lewiatana, zapieczętował mu paszczę pieczęcią Rybaka i obezwładnionego zamknął w lochach Lateranu. Lecz gdy nadejdzie straszny tysiączny rok, Lewiatan wyjdzie z ukrycia, pożre świat, zapali niebo. Wierzono w to tak powszechnie, że młodzieńki papież Grzegorz V umierając w roku 999 (miał 27 lat), radował się, że nie dożyje strasznego dnia.

Niepokój wzrósł, kiedy po Grzegorz V na tron papieski wstąpił mnich benedyktyński Gerbert i przyjął imię - groźne skojarzenie! - Sylwestra II. Teraz nie było wątpliwości: Sylwester I uwięził Lewiatana, Sylwester II go uwolnił.

W miarę jak nadchodził koniec roku, przerażenie rosło. Była to zbiorowa psychoza, zwana przez historyków "kryzysem milenium". Lecz o północy 31. XII., gdy poczęły bić wszystkie dzwony w Rzymie, Lewiatan nie wyrwał się z lochu, niebo nie gorzało. Na balkonie pałacu letarańskiego ukazał się papież, błogosławiąc światu i miastu na nowe, długie wieki.

Odprężenie, ulga, radość, równie silne jak przedtem obawa, upamiętniły tę pierwszą noc sylwestrową. Życie, które miało zgasnąć, a zostało darowane, czas, który miał zniknąć, a trwał nadal, zdały się czarodziejsko piękne, przynoszące samo dobro. Bawiono się do białego rana, a potem co roku tak samo na pamiątkę tamtej nocy aż do ...2000. A dalej...

Radość będąca odbłaskiem Bożego Narodzenia rozciągała się w naszym kraju na pierwsze dni Nowego Roku. W tym okresie niecodzienne postacie zaludniają polską wieś. Najpierw gwiazdorzy. Małe

chłopaki z gwiazdą migocącą z daleka wędrują opłotkami. Potem "herody" i szopkarze dają przedstawienia w każdej chacie. Scenariusz i aktorzy (Herod, marszałek, śmierć, anioł, diabeł, żyd) zawsze ci sami. Niech to krótkie przypomnienie będzie natchnieniem dla naszych młodych "artystów" odwiedzających nasze domy.

Do wychwalającego własną potęgę Heroda podchodzi marszałek:

"Królu Herodzie, zła cię nowina dochodzi:

W Betlejem miasteczku nowy król się rodzi".

Padła rozkaz wymordowania niewiniątek. Po chwili wkracza ponownie marszałek. W rękę ziemniak na patyku:

"Królu Herodzie niedobra nowina:

Niosę na pałaczu głowę tego syna!"

Zbrodniczy król rozpacza lęklawie:

"Ach biada, biada mnie Herodowi!

Utrąpiem cię wielce królowi,

Zem ja takiemu czasowi

Złemu popadł kłopotowi".

Śmierć w szarej płachcie ostrząc kosę, oznajmia cieniem głosem:

"...całą ziemię oblażam

Aż cię wreszcie w tym domu znalazłam!

Z woli Bożej dekretuję,

Że ci życia nie daruję.

Ostatnie słowo powiadam

I kosę na szyję zakładam!"

Teraz pojawia się diabeł:

"Mój Herodku za twe zbytki,

Pójdź do piekła, boś ty brzydki!"

Diabeł wyciąga z pokoju trupa króla, a wtedy anioł zaczyna z cicha intonować kolędę: *"Dzisiaj w Betlejem, wesola nowina..."* Śpiew podejmują wszyscy aktorzy i wychodzą udając się do następnej chaty.

Wesołe korowody trwały do 6.I. czyli do Trzech Króli włącznie. Wtedy to święci się dary królewskie i naznacza drzwi domów literami K+M+B. Na równi z poświęconymi w czasie sumy szczyptami kadzidla i mirry, z gromnicą, palmą i wodą święconą stanowią dzielną obronę przeciw wszelakiemu złu, linę łączącą dom bezpośrednio z niebem.

I chociaż z Trzema Królami stroje "herodów" wędrują do skrzyni, uciecha trwa nadal, lecz zupełnie inna. Hulaszcza, ziemska. Zapusty. Dziś mówimy - karnawał.

LUTY

W tym miesiącu panowanie mroku i ciemności jest już znacznie krótsze. Koniec zimy co dzień bliższy, toteż gospodynie kończyły pośpiesznie prace zimowe, na które później czasu nie będzie. Schodzą się wieczorami, by gromadnie prząść lub drzeć pierze.

"O Panno prześliczna

gromniczna,

po ogień Twój święcony,

wiszący nad woskiem gromnic,

przez las kołący i wyjące wilki

idę bez wszelkiej obrony (...)"

Tak, kiedyś luty był okrutny. Obok mrozów ciężką plagę stanowiły wilki, szczególnie agresywne w tym okresie rozpoczętej rui. Biada, komu droga wypadła nocą, a bywało niebezpiecznie wyjść z chaty o zmierzchu. Stada okrutnych rabusiów wpały do wsi, podkopywały się pod chlewy i obory, ślepiami błyskały w mroku. Strach to był wielki. Bezradni wobec tej grozy i ciągłych szkód ludzie zwracali się o pomoc i ratunek do Matki Boskiej Gromnicznej. Stare legendy i malowidła ukazują Maryję z gromnicą zapaloną w dłoni, strzegącą chat przed wilkami pośród mroźnej zawieruchy. A najczęściej Pani Gromniczna ratuje sierotkę zabłąkaną w borze, rozpędzając stado wilków gotowych pożreć dziewczynkę.

Generalnie zaś - luty - jest pełen przeciwieństw. "Podkuj buty - idzie luty", powiada jedno przysłowie, a drugie: "Na świętego Grzegorza idzie zima do morza", dalej "Na świętego Macieja - pierwsza wiosna nadzieja", "Przy świętej Dorocie chusty schną na płocie". Równocześnie zaś ocieplenie w I. połowie lutego stanowi rychłą zapowiedź długotrwałych mrozów i odwrotnie: "Kiedy na Gromniczną mróz, załaduj sanie, szykuj wóz", "Kiedy na Gromniczną ciecze, zimą jeszcze się przewlecze", "Na Gromniczną niedźwiedz budę naprawia albo rozwała". Ale tak naprawdę to pod mroźną, lodową pokrywą, czuć już wielkie pulsowanie wiosny.

Kiedyś na św. Agatę był zwyczaj święcenia soli. Sól - to symbol mądrości. Od najdawniejszych czasów pogańskich otoczona była szacunkiem. Brak tego poszanowania mści się niezgodą w rodzinie. Chleb i sól streszczają w sobie wszystko, co dla ciała i dla ducha potrzebne. Przez podanie chleba i soli - życzy się ludziom dobra i zawiera się trwałe przyjaźnie.

(cdn)

ks. Krzysztof Błaszkiwicz

Sukces kredką malowany

Az pięcioro dzieci z naszej gminy nagrodzonych zostało w IV Wojewódzkim Konkursie Plastycznym o tematyce ekologicznej organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Niegowej przy współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Częstochowie.

Sukces to nie mały, skoro na konkurs wpłynęło 446 prac młodych twórców z terenu całego województwa częstochowskiego. Hasło artystycznych zmagania brzmiało: **"Mój kraj w 2000 roku"**. Dziecięca fantazja nie była niczym ograniczona. Malować można było równie dobrze optymistyczną jak i pesymistyczną wizję przyszłości.

Najmłodszą jednocześnie nagrodzoną uczestniczką konkursu była 3-letnia **Zuzia Lukas**, która narysowała ogród i olbrzymie pszczoły zbierające tam miód. Równie radosny i bajecznie kolorowy świat przedstawiły 6-latki z Przedszkola w Ciecuiłowiu: **Olimpia Blach, Kasia Ośródkka i Iza Badera**. Nagrodzone zostały za świeżość dziecięcego spojrzenia oraz intuicyjne wyczucie kompozycji.

Natomiast w kategorii uczniów klas VII - VIII trzecie miejsce przypadło **Piotrkowi Pawlacykowi** z Rudniki, który przedstawił humorystyczną wizję mocno zanieczyszczonego środowiska. Wszyscy otrzymali atrakcyjne nagrody oraz pamiątkowe dyplomy.

L.M.

Słowa uznania należą się również paniom: **Małgorzacie Lukas** - instruktorowi d/s plastyki w GOKSiR Rudniki oraz **Danucie Maleckiej** - nauczycielce z Przedszkola w Ciecuiłowiu za pomoc dydaktyczną oraz osobiste zaangażowanie w przygotowanie dzieci do udziału w konkursie.

J.P.

WYNIKI WYBORÓW SOŁTYSÓW I RAD SOLECKICH

Sołectwo	Data zebrania	Sołtys	Rada Sołecka
Bobrowa	12.01.99	Winiarski Kazimierz	Borecki Gustaw Wiśniewski Jacek Kulej Tomasz Kulik Paweł Janerka Ryszard Trawiński Kazimierz Kępiński Józef Sieradzki Krzysztof Leschczyna Sławomir Lewandowska Maria
Bugaj	18.01.99	Włodarczyk Józef	Meryk Ryszard Sykuła Henryk Napieraj Józef Kocik Stanisław Włoka Mieczysław Łuzak Wioletta Kapica Bronisław Korzekwa Zofia Tokarski Kazimierz
Cieciulów	25.01.99	Małolepszy Henryk	Łęgosz Ignacy Bator Tadeusz Pychyński Kazimierz Majda Janusz Borek Mieczysław Wolny Włodzimierz Dzierżak Wiesław Kowalczyk Tadeusz Wojtal Waclawa Szczepaniak Jan Więdocha Krzysztof
Chwiły	18.01.99	Checiński Stanisław	Bolek Józef Froniewska Zdzisława Rusińska Regina Cembik Lucjan Honcel Marian Polak Wiesław Żółtaszek Józef Baros Marzena Matuszczyk Witold Podhorodecka Marianna Klimas Mieczysław Kluska Józef Stasiak Tadeusz Giec Maria Żyta Stefan Smugowski Marian Augustyniak Krzysztof Błach Bogdan Pelka Stanisław Klimas Sławomir Krzykawiak Jan Jabłońska Maria Błach Teodozja Błach Henryk Okoń Tadeusz Polak Jan Smugowski Bolesław Stasiak Andrzej Stasiak Ireneusz Polak Jan Jura Tadeusz Rosak Tadeusz Biskup Krzysztof Zajac Marian Wcisło Edward Jaworek Zofia Szymański Marian Kałwak Henryk Kałwak Robert Zajac Władysław Maryniak Ludwik Żyta Władysław Pyziak Krystyna Włoch Wanda Jędryszczak Alina
Dalachów	12.01.99	Bienias Lucjan	
Faustianka	25.01.99	Pawelec Barbara	
Janinów	14.01.99	Birlet Halina	
Jaworzno	27.01.99	Pawlaczyk Zdzisława	
Jelonki	22.01.99	Żyta Lech	
Julianpol	14.01.99	Kotala Jan	
Kuźnica	22.01.99	Stasiak Roman	
Łazy	20.01.99	Malinowska Leokadia	
Młyny	12.01.99	Kotowska Barbara	
Mirowszczyzna	12.01.99	Kotas Józef	
Mostki	14.01.99	Furmański Ireneusz	
Odcinek	14.01.99	Kałwak Zenobia	
Porabki	18.01.99	Morawiak Józef	
Słowików	12.01.99	Olewińska Maria	
Rudniki	14.01.99	Wierszak Mieczysław	
Żytinów	20.01.99	Napieraj Andrzej	
Jaworek	27.01.99	Grzybowska Wiesława	

KOMUNIKATY

OGŁOSZENIA

Zarząd Gminy Rudniki przeznaczył do sprzedaży w 1999 roku w drodze przetargu następujące nieruchomości:

działkę nr 120a/2 o pow. 945 m²
działkę nr 120/1 o pow. 953 m²

położone w Jaworznie Polesiu, przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, mieszkaniowo - usługowe i zagrodowe.

oraz 6 działek położonych w Jaworznie Polesiu pod budownictwo letniskowe z możliwością uzbrojenia w energię elektryczną i wodę. Są to działki:

nr 120/2 o pow. 837 m²

nr 120/3 o pow. 846 m²

nr 120/4 o pow. 844 m²

nr 120/5 o pow. 844 m²

nr 120/6 o pow. 836 m²

nr 120/7 o pow. 983 m²

W Dalachowie działka nr 174/3 o pow. 0,3688 m² przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego pod strefę produkcyjno - usługową położona po lewej stronie drogi Częstochowa - Wieluń.

W Słowikowie działka zabudowana budynkiem byłej szkoły podstawowej nr 293 o pow. 0, 56 ha.

Blizszych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy u pracownika Teresy Jama pokój nr 6.

Zarząd OSM Krzepice w 1999 roku zamierza zaprzestać skupu mleka w zlewni Bugaj.

W związku w powyższym istnieje możliwość wydzierżawienia lub sprzedaży zlewni zlokalizowanej na działce nr 128/3 o pow. 0, 1120 ha przy drodze przez wieś.

Blizszych informacji można uzyskać w OSM Krzepice, tel. (0 34) 317 50 63.

Działkę nr 166/1 o pow. 0,2600 ha położoną na uboczu wsi Żurawie, zabudowaną budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi sprzedają S-cy Urodowa Janusza (informacja UG Rudniki, pokój nr 6).

Marian Żyta sprzedaje gospodarstwo rolne o pow. 1,60 ha położone w Cieciulowie wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi.

Wysypisko odpadów komunalnych jest czynne w każdy piątek i sobotę w godzinach od 9.00 do 16.00. Oplata za dostarczenie 1 m³ odpadów wynosi 6,00 zł. i jest pobierana na miejscu przez obsługującego pracownika.

Z dniem 31.12.1998 roku przeszedł na emeryturę i zakończył pracę w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Rudnikach lekarz - kierownik Ośrodka pan **Zdzisław Bromblik**. W Rudnikach pracował 41 lat od października 1957 roku.

Panu doktorowi dziękujemy za dobrą współpracę, za wiele cennych inicjatyw, dzięki którym Ośrodek Zdrowia pomimo kłopotów finansowych mógł dobrze funkcjonować i obsługiwać mieszkańców. Życzymy dużo zdrowia i długich pogodnych lat życia.

Po odejściu na emeryturę pana Zdzisława Bromblika przez miesiąc styczeń 1999r. w Ośrodku z Rudnikach pracował tylko jeden lekarz. Od 1 lutego 1999r. ZOZ w Oleśnie zatrudnił drugiego lekarza. Jest nim pan **Tomasz Bogatko** - specjalista chorób wewnętrznych. Aby nie było zamieszania, nowy lekarz przyjmuje w tych samych godzinach i dniach jak poprzedni.

Życzymy samych sukcesów i mamy nadzieję, że pan doktor Bogatko zostanie u nas przez długie lata.

autorowi nie podobać. Ma on prawo do własnych osądów. Jeśli jednak prezentuje te osądy publicznie, to obowiązkiem jego jest bazować na prawdziwych, a nieurojonych faktach. Tak powinien zachować się redaktor dżentelmen. Odnoszę jednak wrażenie, że to , co teraz piszę, można by sparafrazować skutkiem, jaki się osiąga "rzucając perły przez wieprze".

A zatem, drogi Panie autorze, tekst naszego porozumienia wygląda jak nizej:

Na pewno nie każe on zmieniać w Praszce nazw ulic z polskich na niemieckie. Układu tego, czyli jak Pan to pięknie ujął niemieckiej arogancji i buty, nie firmują jedynie Antoni Polak i Andrzej Zajac, ale także wicestarosta Krzyspin Nowak i wszyscy radni, uczestnicy porozumienia tj. TSKN, SLD i PS, a tekst jego różni się zasadniczo od tego, który przedstawił Pan swoim czytelnikom. Rozumiem, że pisząc ten artykuł nawołujący wręcz do konfrontacji społeczeństwa Praszki Rudnik ze społeczeństwem Olesna, wyraża pan jedynie swoją frustrację z powodu odrzucenia pana kandydatury przez społeczność Praszki w ostatnich wyborach. Mam nadzieję, że tak też odbiorą ten artykuł pańscy czytelnicy. Są oni bowiem w swej zbiorowej

mądrości zdolni do odzielenia ziarna od plew.

A swoją drogą, dziwna to zaiste forma poglądów politycznych z pana strony: Mniejszość niemiecka i AWS w sejmiku województwa opolskiego to w/g Pana rzecz naturalna, mądra i podlegająca akceptacji, ale Mniejszość Niemiecka i SLD w powiecie oleskim to już coś wstrętnego. Gdyby to była Mniejszość Niemiecka i AWS to pisałby Pan pewnie swoje peany pod niebiosami. Taki to ten pański patriotyzm.

Szanowni Państwo!

Pisząc powyższe, mogłem jednocześnie zaprezentować Państwu oryginał umowy koalicyjnej w naszym powiecie i poddać go pod społeczny osąd. Myślę, że nie ma się czego wstydić. Pragnę też wyrazić nadzieję, że budując naszą małą Ojczyznę w ramach nowych struktur administracyjnych znajdziemy w Was jako radni gmin Rudniki i Praszki, zrozumienie i wsparcie.

Z noworocznym pozdrowieniem Andrzej Zajac

Otrzymują do wykorzystania:

1. Redakcja "Biuletynu Informacyjnego" w Rudnikach
2. Redakcja "Gazety Oleskiej"
3. Redakcja "Zycie Praszki"

TENIS STOŁOWY

Tradycyjnie już, w miesiącu lutym w dniach 20 i 21 (sobota i niedziela), w Szkole Podstawowej w Jaworznie odbędzie się Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Rudniki. Zainteresowanych zapraszamy do udziału.

Regulamin Rozgrywek Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy w Rudnikach

1. Rozgrywki są rozgrywkami otwartymi z zastrzeżeniem, że szkoły i kluby nie mogą wystawić w poszczególnych grupach wiekowych więcej niż trzy osoby. Odbywać się będą w cyklu rocznym na terenie Jaworzna, Dałachowa, Żytniowa i Rudnik.

2. Rozgrywki o puchar odbywają się w trzecią sobotę i niedzielę lutego. Stanowią one spotkanie osób, które uzyskały nominację w rozgrywkach szkolnych bądź klubowych.

3. Kategorie wiekowe:

I kategoria - klasy I - V - chłopcy i dziewczęta

II kategoria - klasy VI - VII - chłopcy i dziewczęta

SOBOTA godz. 9.00

III kategoria - młodzież do lat 29

IV kategoria - old boys powyżej 30 lat

NIEDZIELA - godz. 14.00

4. Rozgrywki prowadzone będą zgodnie z przepisami PZTS.

5. Zapisy przyjmowane będą w sobotę do godz. 9.30 i w niedzielę do godz. 13.30.

6. Dla zwycięzców organizator przewiduje:

- za miejsce od I do III - nagrody rzeczowe

- za miejsce od I do VI - dyplomy

7. Sędzią technicznym zawodów jest mgr Roman Pinkosz.

L.M.

Podziękowanie

Jako członkowie Szkolnego Klubu Europejskiego działającego przy PSP w Żytniowie chcemy opracować i wydać kolorowy folder o naszej miejscowości i jej mieszkańcach. Dziękujemy Marcinowi Ciszewiczowi za wykonanie zdjęć. Pragniemy podziękować sponsorom: ks. Andrzejowi Chalupce, Teresie Chyla, Adamowi Sas, Mariannie Tobis, Marianowi Mendlowi, Janinie Pyłypowicz, Janowi Peceli, Stanisławowi Kosowi za dar pieniężny. Jesteśmy wdzięczni za każdą, nawet najmniejszą wpłatę. Nadal mamy za mało funduszy, aby w całości zrealizować nasze przedsięwzięcie.

Uczennice:

A. Jasińska, M. Olewińska, A. Pawlaczek, I. Świtła, M. Świtła

UMOWA KOALICYJNA

zawarta przez radnych Rady Powiatu Oleskiego reprezentujących:
**Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Niemców,
Sojusz Lewicy Demokratycznej i Przymierze Społeczne**

Mając na uwadze dobro powiatu oleskiego, oczekiwania jego mieszkańców, sprawne wykonywanie przez Radę Powiatu zadań, wynikających z Ustawy o samorządzie terytorialnym oraz kierując się zasadami prawa radni Powiatu oleskiego, reprezentujący:

Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Niemców
Sojusz Lewicy Demokratycznej
Przymierze Społeczne

z a w i e r a j ą umowę koalicyjną

Koalicjanci zobowiązują się do:

1. rzetelnego współdziałania na rzecz dynamicznego rozwoju gospodarczego i społeczno - kulturalnego pow. oleskiego, z uwzględnieniem współpracy z partnerami zagranicznymi w szczególności z niemieckimi

2. popieranie w działalności powiatu zasady wielokulturowości regionu, wywodzącej się z korzeni polskich, niemieckich i śląskich

3. prezentowanie przeszłości regionu oleskiego, zgodnej z prawdą historyczną w działalności powiatu i jednostek podległych

4. popieranie inicjatyw, zmierzających w sposób realny do wypełnienia zgodnych z prawem Rzeczypospolitej Polskiej wszystkich praw społeczności mniejszościowej

5. uwzględniania w pracy na forum Rady Powiatu zasady uzgodnienia inicjatyw uchwałodawczych

6. uzgodnienia wszelakich decyzji i zmian personalnych będących w gestii Rady Powiatu

7. wzajemnego poszanowania suwerenności i autonomii w kwestiach światopoglądowych

Uwzględniając wyniki wyborów do Rady Powiatu Oleskiego w dniu 11 października 1998 roku - Koalicjanci przyjmują następujący parytet w obsłudze głównych stanowisk i funkcji w Radzie Powiatu i Starostwie Powiatu Oleskiego:

- Radni Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego Niemców desygnując swoich reprezentantów na stanowiska: Przewodniczącego Rady Powiatu, I v-ce Przewodniczącego Rady Powiatu, Starosty Powiatu i 3 członków zarządu

- Radni SLD i Przymierza Społecznego desygnując swoich przedstawicieli na stanowiska: v-ce Przewodniczącego Rady Powiatu, v-ce Starosty Powiatu, 1 członka zarządu

Nieprzeżeganie postanowień niniejszej umowy stanowi podstawę do jej rozwiązania.

VII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Wielkie dzięki - za dar serca

Wielkie dzięki - państwu Janinie i Mieczysławowi Pawlaczkom za zainicjowanie akcji na terenie naszej gminy, panu Dariuszowi Niedrygoś i pani Marii Nowak ze Szkoły Podstawowej w Rudnikach za bardzo wielkie zaangażowanie, czego wynikiem była rekordowa spośród szkół ilość zebranych pieniędzy. Wielkie dzięki - wszystkim pozostałym - nie wymienionym tutaj z imienia i nazwiska, ale także sercem zaangażowanym w tę piękną akcję.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała jak nigdy dotąd gorąco, fantastycznie i przepięknie. Pomogliśmy wielu dzieciom, dla których dzień 10 stycznia stał się ogromną nadzieją. Ktokolwiek ofiarował choćby jeden grosz, dał dowód, że nie jest mu obcy los polskich dzieciaków. A na koniec trochę liczb.

Ogółem udział Gminy Rudniki w akcji wyniósł

3.938,98 zł.

w tym:

Szkoła Podstawowa Rudniki	1.517,19 zł.
Szkoła Podstawowa Jaworzno	1.191,70 zł.
Szkoła Podstawowa Żytniów	428,39 zł.
Szkoła Podstawowa Dałachów	378,512 zł.
Szkoła Podstawowa Ciecuiów	128,64 zł.
GOKSiR Rudniki	294,55 zł.



GENERALSKA WIZYTA

W dniu 22 grudnia 1998 roku, w ramach rekonesansu, naszą gminę, w tym jednostkę OSP w Rudnikach, odwiedził Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Opolu **nadbrygadier Jerzy Seńczuk**.

Generała w szczególności interesował stan techniczny i wyposażenie tych jednostek, które należą do Krajowego Systemu Ratownictwa. Duże zainteresowanie wzbudził nowy nabytek OSP Rudniki, lekki wóz ratownictwa drogowego, który w najbliższym czasie zostanie włączony do podziału bojowego.

Samochód na swym wyposażeniu posiada:

- agregat prądotwórczy
- agregat hydrauliczny do cięcia karoserii
- piłę do cięcia betonu
- piłę do drewna
- podstawowe umundurowanie typu

Nomex

- łączność radiową

Aby jednostka była w swym podstawowym wyposażeniu w pełni operatywna, potrzebne są aparaty powietrzne.

Panu generałowi towarzyszyli Starosta Powiatu Oleskiego, a zarazem prezes Zarządu Powiatowego OSP - **Jan Kus**, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnie aspirant sztabowy **Czesław Noga** oraz druhowie z OSP Rudniki.

Po przedstawieniu założeń i planów Komendy Wojewódzkiej PSP w Opolu, Pan Generał otrzymał mapę powiatu oleskiego oraz materiały informacyjne o naszej gminie. Zapowiedziano, że nie jest to ostatnie spotkanie w takim gronie. Po złożeniu życzeń noworocznych, Pan Generał udał się na spotkanie do Praszki.

A. P.



W strażackiej świetlicy przekazanie naszych pamiątek P. Generalowi

Sytuacja demograficzna w gminie Rudniki w okresie 1989 - 1999

Ludność stanowi jednocześnie podmiot, środek i ostateczny cel każdej działalności gospodarczej. Istotnym czynnikiem, który wpływa na tempo rozwoju ludności oraz natężenie zjawisk demograficznych jest struktura ludności według płci i wieku.

Udział kobiet w ogólnej liczbie ludności wyniósł w poszczególnych latach:

1989 - 50,56 %
1990 - 50,64 %
1991 - 50,62 %
1992 - 50,92 %
1993 - 51,04 %
1994 - 51,18 %
1995 - 51,06 %
1996 - 51,35 %
1997 - 51,19 %
1998 - 51,14 %

Przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami jest szczególnie widoczna w wieku emerytalnym. Szybsza umieralność męczyzna powoduje rosnącą przewagę liczebną kobiet w wieku starszym.

ciąg dalszy na stronie 8

Wyśpiewane nagrody

Finałowy Koncert V Festiwalu Zespołów Folklorystycznych województwa częstochowskiego odbył się 13 grudnia w Filharmonii Częstochowskiej. Podczas uroczystości nastąpiło ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród festiwalowych. A reprezentanci naszej gminy zdobyli ich sporo.

Nadzwyczaj hojnie, acz zasłużenie, uhonorowana została **rodzina Tobisów**. Prawdziwą furrorę wywołał występ **12-letniej Zuzanny Tobis** w kategorii solistów instrumentalistów. Zuzia otrzymała nagrodę drugą, która nie była dla niej jedyną w tym konkursie. Wspólnie z babcią **Ireną Tobis** i kuzynką **Michaliną** wywalczyły jeszcze I miejsce w kategorii "Mistrz i uczeń".

Do wymienionych wyżej laurów dołączyć należy drugą nagrodę w grupie kapel ludowych oraz trzecią - wyśpiewaną przez zespół "Rudniczanki" w kategorii zespołów śpiewaczych.

Drugą część finałowej gali uświetnił Koncert Bożonarodzeniowy znanego zespołu góralskiego "Trebunie - Tutki". Koncert ten dedykowany był wszystkim uczestnikom V Festiwalu w podziękowaniu i uznaniu ich trudu oraz troski w podtrzymywaniu wartości rodzimej kultury ludowej.

L.M.

Z ŻYCIA OSP

W dniu 19 grudnia 1998 roku, w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnie odbyło się **I inauguracyjne posiedzenie Tymczasowego Zarządu Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych**. Zgodnie z wytycznymi Zarządu Głównego OSP RP do zarządu powiatowego delegowani są przedstawiciele zarządów gminnych w/g liczebności jednostek z poszczególnych gmin.

Naszą gminę w Zarządzie Powiatowym do Zjazdu Powiatowego reprezentują:

- dh Andrzej Pyziak - prezes Zarządu Gminnego OSP
- dh Henryk Pilarek - Komendant Gminny OSP
- dh Jan Stasiak - członek Zarządu Gminnego OSP
- dh Ireneusz Bednarek - członek Zarządu Gminnego OSP

Na tym posiedzeniu wybrano Prezesa Zarządu Powiatowego, został nim jednogłośnie **Starosta Oleski Jan Kus**, v-ce prezesem **Zygmunt Chwaliński z Praszki**. Sekretarzem został **aspirant Wojciech Wiecha**, w skład Prezydium Zarządu Powiatowego powołano również **dh Andrzeja Pyziaka**. **Dh Ireneusz Bednarek** został członkiem Powiatowej Komisji Rewizyjnej.

A. P.

Święto Seniorów

W niedzielne popołudnie, 24 stycznia br. w GOKSiR odbyło się uroczyste spotkanie z okazji "Dnia Babci i Dziadka". Przy herbacie i ciasteczkach nasi seniorzy z przyjemnością obejrżeli przygotowany dla nich program w wykonaniu **rodziny Tobisów i Zespołu Folklorystycznego "Rudniczanki"** śpiewając wspólnie znane im kolędy i piosenki.

Nucąc słowa pieśni "...dopóki serce bije, dopóki starczy sił, śpiewaj i bądź radosny, a będziesz długo żył" - uczestnicy imprezy wychodzili uśmiechnięci i zadowoleni.

L.M.

OSP Bobrowa i radny wsi Bobrowa ...

pragną podziękować mieszkańcom Bobrowej za wsparcie działań strażaków w ubiegłym 1998 roku.

Niniejszym mamy zaszczyt zaprosić wszystkich mieszkańców i chętnych gości na wspólne **karnawałowe spotkanie**, które odbędzie się w strażnicy OSP Bobrowa **dnia 06.02.1999r.**
Początek imprezy - godz. 19.30.

Wstęp wolny.

Gwarantujemy wspaniałą zabawę i wiele atrakcji.

Na stołach czekają na Państwa zimne zakąski, a w bufecie do nabycia zimne i gorące napoje (kawa, herbata, barszczyk, żurek itp).

Zapraszamy

Struktura ludności gminy według wieku

Stan na dzień	Wiek przedszkolny 0 - 6 lat	Wiek szkolny		Wiek produkcyjny 20 - 65 m. 20 - 60 k.	Wiek poprodukcyjny	Razem
		7-15	16-19			
31.12.89	745	1256	462	4414	1771	8649
31.12.90	740	1305	483	4465	1798	8791
31.12.91	752	1299	529	4554	1809	8943
31.12.92	735	1293	550	4600	1828	9006
31.12.93	697	1283	573	4624	1833	9010
31.12.94	701	1292	586	4653	1842	9074
31.12.95	673	1264	567	4656	1827	8987
31.12.96	641	1240	544	4652	1821	8908
31.12.97	603	1234	543	4693	1782	8855
31.12.98	595	1177	590	4747	1767	8878

Ruch naturalny ludności w gminie Rudniki

Lata	Małżeństwa	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny
1990	103	120	114	6
1991	87	136	143	-7
1992	75	111	99	12
1993	78	125	127	-2
1994	84	118	132	-14
1995	93	77	111	-34
1996	48	102	111	-9
1997	37	93	141	-48
1998	100	88	123	-35
Ogółem:	705	970	1101	-131

Ciągłe zmiany w stanie i strukturze ludności dokonują się pod wpływem dwóch zasadniczych czynników:

zmiany zachodzące w ruchu naturalnym ludności uwarunkowane są przebiegiem zjawisk

małżeńskich zmniejszyła się w roku 1997 w porównaniu do roku 1990 o 64%. Jednakże w roku 1998 różnica ta wynosiła tylko 2,9%, co daje pomyślniejsze prognozy na najbliższe lata jeśli chodzi o liczbę urodzeń.

W badanym okresie, tj. w latach 1990 - 1998 obserwujemy ujemny przyrost naturalny ludności prawie we wszystkich latach. Szczególnie niekorzystny był rok 1997, kiedy to liczba zgonów była większa od liczby urodzeń o 48 osób. W roku 1998 różnica ta wynosiła 35 osób. Bilans przyrostu naturalnego w okresie 1990 - 1998

był ujemny i wyniósł -131 osób. W związku z tym nasza gmina zmniejsza się stopniowo pod względem liczby ludności. Nie są to zmiany zbyt gwałtowne, ale systematyczne. Przełomowym

rokiem był rok 1994 - liczba ludności wynosiła wtedy 9074. Natomiast w roku 1998 nasza gmina liczyła tylko 8878 mieszkańców.

Gmina Rudniki charakteryzuje się znacznym natężeniem ruchu wędrownego ludności wewnątrz gminy, jak i poza jej granicami. W roku 1998 odnotowano więcej zameldowań na pobyt stały spoza gminy niż wymeldowań z pobytu stałego. W poprzednich latach sytuacja była jednak mniej korzystna. Każdego roku ubywało nam z terenu gminy od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Ubytek ludności związany był z poszukiwaniem pracy i mieszkań.

Obserwując ruch wędrowny ludności zauważa się pewną prawidłowość, tj. wymeldowują się z terenu gminy przede wszystkim osoby w wieku produkcyjnym z dziećmi. Wśród osób meldujących się na terenie naszej gminy znaczną część stanowią natomiast emeryci i renciści. Często są to osoby wywodzące się z naszej gminy, które kiedyś wyemigrowały do miasta, a obecnie wracają w rodzinne strony.



- zmian w stanie (tj. urodzeń i zgonów), które stanowią ruch naturalny ludności

- zmian w przestrzeni (tj. wpływ i odpływ migracyjny), który stanowi ruch wędrowny lud-

występujących w poszczególnych jego elementach, tj. w ruchu małżeństw, urodzeń i zgonów oraz końcowym ich efekcie - przyroście naturalnym ludności.

Liczba nowo zawartych zwią-

Wydawca: "WIPRESS" Sp. z o.o. 98-300 Wieluń, ul. Palestrancka 5, tel. (0 43) 843 83 48

na zlecenie Urzędu Gminy w Rudnikach, 46-325 Rudniki, ul. Wojska Polskiego 12

Redaguje zespół w składzie: Andrzej Pyziak, Marianna Krzykawiak, Elżbieta Baros, Małgorzata Lukas